

PRENUMERATA:

Table with subscription rates for different regions: Moenzio, Półrocznie, Kwartalnie, Miesięcznie, and rates for Kingdom and Empire.

Prenumerata na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują skład Henryka Hirszfelda, przy ulicy Makowskiej, Nr. 15, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za eden wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop., z usłupstwem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rachunku.

KALENDARZYK.

Dzień Saturnina M. Jutrzo Andrzeja Ap. Wezchód słońca o godz. 7 min. 39. Zschód o godz. 3 min. 55. Długość dnia godz. 1 min. 11. Ubyło dnia godz. 1 min. 11.

Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Paszaj Meyera N 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Recepty nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

HANDEL ROSYI i jej stosunki zewnętrzne.

I.

Ktokolwiek bacznie śledził stosunki handlowe Rosyi z innymi krajami w ciągu lat ostatnich, ten nie mógł nie dostrzedz, że handel ruski na nowo wstępuje tory i szlaki nowego punktu oparcia. Handel Niemiec z Rosyą w ostatnich latach znacznie osłabł, a od roku 1880 wywóz wytworów niemieckich do Rosyi stale się zmniejsza.

w roku poprzednim. Porównanie w cyfrach przedstawia się jak następujące:

Table comparing trade values in rubles for 1888, 1887, and 1886. Categories include products for consumption, industry, and manufactures.

W tysiącach peryodzie wywieziono za 33,776,000 rubli złota i srebra (moneta i sztaba), w obec 4,734,000 rubli za taki okres roku 1887. Zboże figuruje na wykazie wywozowym w ilości 245,044,000 pudów za sumę 198,670,000 rubli, wobec 145,575,000 pudów wartości 118,460,000 w tym samym czasie roku poprzedzającego.

Przywóz do tych krajów w ciągu pierwszego półrocza 1888 r. wynosił 144,133,000 rubli wobec 153,690,000 rs. za odpowiedni okres roku 1887.

Table comparing trade values in rubles for 1888, 1887, and 1886. Categories include products for consumption, industry, and manufactures.

Przyczyny zmniejszającego się ruchu wywozowego z Niemiec do Rosyi, przede wszystkim szukać należy w usiłowaniach oswobodzenia handlu ruskiego z pod wpływów zagranicy, a następnie w licznych zmianach, jakie kolejno zaprowadzono w taryfie celnej z dnia 5 kwietnia 1888 r.

połączenia Wołgi z Donem za pomocą kanału, został na nowo poddany studjom przez zgromadzenie kupieckie Rostowa, które energicznie popiera urzędywistwienie takowego. Studya techniczne przygotowane są na ukończeniu, a wynikiem takowych jest fakt, że budowa kanału będzie możliwa bez przewidywanych poprzednio trudności.

Przez pierwsze półrocze roku 1888, ogólny obrót handlu wywozowego i przywozowego w Rosyi przez granicę europejską, wynosił 492 1/2 miliona rubli t. j. o 101 1/4 miliona rubli więcej w porównaniu z tymże okresem 1887 roku.

43) Maurycy v. Reichenbach. ŁAZIŃSCY. Powieść w dwóch tomach. Przekład Wiktoryi Rosickiej. (Dalszy ciąg — patrz Nr. 265). Tameczne stosunki, są dla mnie niestęty terra incognita — mówił hrabia — znam je tylko ze sprawozdań urzędników, którzy mi to pokazują, co chcą pokazać. Oddałbyś mi pan wielką przysługę, zwracając uwagę na to, co mógłbym pominać, dlatego proszę cię dyrektorze, jedź ze mną.

na ustach. Remberg tymczasem zamknął drzwi na klucz i usiadł przed biurkiem. Machinalnie wyciągnął rękę po leżące tam listy, ale wzrok nie szedł za poruszeniem ręki, tylko tkwił uparcie w ziemi, a brwi ściągają się jak pod wrażeniem fizycznego bólu. — Dotychczas jest czystą, jak kropła rosy — ale dlatego właśnie uczucia skrywać nie potrafi; — bezwiednie zdradza się ono w sprężeniu, w dźwięku głosu, gdy o nim mówi.

i temwiecej zbliżała się do niej, im mniej widywała męża. Hrabia Maks przyjechał też wkrótce powitać, jak mówił, kuzynkę, chociaż przez cały wieczór parę zaletwie słów z nią zamienił. Annie tymczasem miał onśtwo rzeczy do powiedzenia o odkryciach, zrobionych w kopalni, o nowych planach i ulepszeniach. — Za parę lat nie będzie mi pani mogła powiedzieć tego, co usłyszałem w Niemc: że jestem powierzchownym człowiekiem, który nie spełnia obowiązków swego stanu — mówił hrabia. Anna w miejsce odpowiedzi, podała mu dłoń, którą zatrzymał przez chwilę w swej ręce, szukając oczyma jej spojrzenia.

— Zaspiewajmy coś chórem — zrobił propozycję doktor. Przyjęto ją chętnie. — O piękny Heidelbergu... zaczęła Alicya wszyscy jej wtórowali. — Przy ostatnim wierszu wszedł Remberg, zatrzymał się przy drzwiach i spojrzął na Maks, śpiewającego silnym głosem, później na żonę. Anna siedziała z marzącym wzrokiem, utkwionym w przestrzeni i z cicha wtórowała śpiewającym. — Gdzieś tam, Remberg przystąpił do hrabiego. — Pan studiował w Heidelbergu? — zapytał przytłumionym głosem. — Tak jest, spędziłem tam rozkoszne tylko rok. — A, rozumiem teraz przyjemne wspomnienia, związane z tą śpiewką! — Co jemu się stało? — pomyślał doktor — głos ma tak zmieniony. Remberg zbliżył się teraz do żony. — Znasz też piosenkę? — zapytał. Anna odpowiedziała skiniem głowy. Remberg myślał w tej chwili o gorączkowych majaczeniach żony w czasie tyfusu. Krew uderzyła mu do głowy. Gdyby jej powiedział, że dziś dopiero rozumie tajemnicę, którą zdradziła się wówczas? Spojrzal na nią. Niel nie tą drogą postąpił mu należało. Wzdręgnął się nagle i zwrócił do Alicyi i Maks.

W parę dni później Alicya przybyła do Rembergów. Anna powitała ją z radością.

rezultatów zapomocą innego systemu i bez potrzeby robienia jakichkolwiek koncesyj.

Przemysł, Handel i Komunikacje.

Akcyza.

Składy zapalek, które do terminu przekazywania nie rozprzedały zapasów dawnych, zmuszone były do zapłacenia akcyzy, bez oklejania pudełek banderolami. Następnie takie zapasy nierozsprzedane do 13 września podlegały aresztowi, w myśl okólnika ministerstwa skarbu z 23 sierpnia za Nr. 2116, przyczem niektórzy ze składników nabywali banderole za gotówkę, inni otrzymywali takowe bezpłatnie. Obecnie "Prawo wieściak" ogłasza ukaz Najwyższy i rozwijający zawarte w nim przepisy okólnik ministra skarbu w przedmiocie uwolnienia dawnych zapasów zapalek z pod aresztu. Na podstawie tych przepisów każdemu kupcowi, posiadającemu dawne zapasy zapalek, od których akcyza była zapłaconą i która skutkiem tego są pod aresztami, kasy skarbowe mają wydawać bezpłatnie odpowiednią ilość banderoli; ci, którzy banderole poprzednio wydali były bezpłatnie na rachunek zapłaconej akcyzy, uwolnieni są od zapłaty za takie banderole, ci zaś, którzy za banderole zapłacili otrzymują zwrot wniezionej zapłaty. Dla bezpłatnego uzyskania banderoli należy wyjechać od okręgowego urzędu akcyzowego odpowiednio świadectwo, bez stempla. Te zapasy, od których akcyza była jedynie obliczona, lecz nie zapłacona, nie mogą pójść w handel inaczej, jak po oklejeniu, wedle zasad ogólnych, kuponami za gotówkę banderolami. W ostatnim wypadku dozwolone też jest przekazywanie zapalek w inne pudełka, odpowiadające obecnie ustanowionej liczbie sztuk w każdym pudełku — wedle porządku wskazanego przez okólnik ministra finansów z dnia 23 sierpnia. Co do takich jednak zapasów, któreby wymagały na podstawie tego okólnika przekazywania, nowe rozporządzenie upoważnia ministra skarbu do wydawania pozwoleń na pozostawienie tychże zapasów w dawniejszych, nieodpowiadających przepisaniem wymiarowi pudełkach, z warunkiem naklejenia na te pudełka tyłu kuponów za gotówkę banderoli, ażeby ich suma odpowiadała ilości zapalek i ustanowionemu wymiarowi akcyzy, licząc 1/4 kopiejki za każde 75 sztuk. W rozwinięciu tego rozporządzenia okólnik ministerstwa zaleca przedstawienie departamentowi dochodów niestałych próśb składników, umotywowanych rzeczywistą potrzebą zastosowania tego środka i w opinii urzędu akcyzowego zaopiniowanych. Prośby takie należy składać urzędowi akcyzowemu. Podobnie do tych urzędów należy wnieść podania o pozwolenie wywiezienia dawnych zapasów zapalek za granicę, po zapłaceniu od nich akcyzy, lecz z uwolnieniem od obanderolowania.

Cta.

Dzienniki niemieckie donoszą, że weta na wywożona z Rosji do Niemiec ma być obłożona cłem.

Drogi wodne.

Do ministerium komunikacji, jak dowiaduje się „Kuryer warszawski”, wniesiono projekt uregulowania Dźwiny od Witebska do Jakobstatu; kosztorys opracował Józef Gliński z Warszawy.

„Nowosti“ donoszą, że w sferach rządowych postanowiono przystąpić do zreformowania sposobu wykonywania robót około regulacji rzek, pogłębiania ich koryt i t. d.

Handel.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż pewna grupa ziemian oraz przemysłowców rolnych zwróciła się do rządu z projektem zaprowadzenia niektórych zmian w przepisach, dotyczących się pośredników i agentów. Obecnie obowiązujące przepisy, w obec braku w nich pewnych stałych norm gwarantujących dokładne spełnienie przez agentów swych zobowiązań, ciężko odbijają się na stosunkach rolnych. Z tego powodu zaprojektowano aby wstawianemu agenci podlegali kontroli towarzystw giełdowych. Prócz tego ma być postanowione aby wszelkiego rodzaju pośrednicy obowiązkowo prowadzili rachunki i żeby nadto towary przyjęte w komis, w razie zawieszenia wyplat przez agenta, włączane były do masy upadłości.

Według informacji dzienników petersburskich, pewna grupa przemysłowców podniosła myśl ujednostajnienia taryf kolejowych od smarów jasnych i ciemnych.

Pieniądze.

„Agencja północna“ donosi, że nominalna wartość nowej pożyczki 40% będzie unormowana także we frankach, markach niemieckich, funtach szterlingach, guldenach holenderskich i dolarach w złocie. W Paryżu, Berlinie, Londynie, Amsterdamie i Nowym-Yorku będą ustanowione kasy wypłaty odsetek i kapitału nowej pożyczki.

W Petersburgu, jak donosi „Ruskij kuryer“, zasiada obecnie kongres finansowy, którym udział biorą: Rau z Warszawy,

Mendelsohn i Makart z Berlina, Griner z Londynu i Goake z Paryża. Celem kongresu ma być obmyślenie środków przeniesienia papierów ruskich z giełdy berlińskiej na paryską. W ten sposób ma być powstrzymana gwałtowność kursu rubla, którą wywołują Niemcy w tym celu, żeby przy podniesieniu się kursu rubla nabywać tańsze zboże ruskie za ruble kredytowe i odwrotnie, przy obniżeniu kursu pobierać większe procenty od ruskich pożyczek zagranicznych.

Z Berlina donoszą, że odbyła się tam narada pomiędzy członkami kosorocym paryskiego a uczestnikami miejscowymi w sprawie nowej pożyczki ruskiej.

Przemysł.

Fabryka mebli giętych „Wojciechów“ otrzymała na wystawie warszawskiej znaczne zamówienia. Między innymi zamówiono w tej fabryce dwa wagony mebli do Tyflisu i kilka garniturów do Petersburga.

W miejsce zlikwidowanej fabryki majolik w Nieborowie, powstała fabryka ozdobnych pieców kaflowych.

W Warszawie pomnożono znów sprawę przeniesienia poza rogatki miejskie fabryk garbarskich oddziaływających szkodliwie na zdrowotność mieszkańców.

Z rozporządzenia ministra dóbr państwa, w dniu 2 grudnia otwarte będzie w Charkowie zjazd przemysłowców górniczych Rosji południowej, z udziałem przedstawicieli dróg żelaznych, dla zbadania spraw dotyczących południowo-ruskiego przemysłu górniczego.

Obecnie, jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerstwo skarbu opracowuje szereg nowych przepisów o przywilejach na wynalazki. Obowiązujące dotychczas przepisy postanowiono zmienić w sposób następujący. Wszelkie sprawy o przekroczenie przywilejów rozstrzygać będą ogólne instytucje sądowe w miastach uniwersyteckich dla ułatwienia ekspertyz. W biurze patentowym, zatwierdzającym przywileje, mają być utworzone dwa oddziały, z których jeden zajmować się będzie przywilejami co do których nie ma żadnych zastrzeżeń, drugi zaś przyznawać będzie przywileje co do których istnieją spory, oraz decydować w sporach o zawieszenie przywileju.

Nadużycie przywileju karane będzie kryminalnie, jak w sprawach o przywłaszczenie cudzej własności. Na żądanie poszkodowanego może mu być przyznane wynagrodzenie do wysokości 5,000 rubli.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Giełda petersburska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 24 listopada). Uległy tydzień giełdowy odznaczał się taką samą chwiejnością jak i poprzedzający. Kurs rubla w Berlinie podlegał bezustannym oscylacjom pomiędzy 208 a rotacją zesobotygodniową czyli 204, przyczem oscylacje te wywołane były prawie wyłącznie manewrami znikałowców. Działalność znikałowców i realizacje spekulacyjne polegały na nadziei obniżenia się kursu, które wszelkie zawiodły oczekiwaniami. Ostatnie notowania 208 - 207 1/2, wywołane nieprzejrzystym artykułem gazety „Post“, nie usprawi dziwny panajacych obaw co do dalszej zmiany; dlatego też trwały lojalnością za które początkowo żądano 97 1/2, ofiarowano po 96 1/2, ale nabywcy nie było. Uspokojenie na rynku papierów publicznych było stanowczo słabsze przez stopniową zmianę kursów papierów dywidendowych, zmniejszając spekulantów do wykupienia. Później stali spekulanci, bur do statecznie asprawdliwego powodu, przystąpili do transakcyj i wywołali ożywienie i lęgodność zwykłą. Akcje droższe w ciągu ubiegłego tygodnia były przedmiotem żywego zajęcia: czytajcie 172 1/2, rybińskie 84 1/2, kurko-kijowskie 94 1/2, główne towarystwa 236 - 238, południowo-zachodnia 107 1/2 - 106 1/2. Akcje bankowe nie otrzymały się przy poprzednim kursie: dyskontowe spadły do 614 - 617, międzyzadrowa 462 - 466, wola-kamacka stare 665, nowe 645, ruskie 211, prywatne 292. Akcje banków niemieckich w zniżeniu, choć same dążyły się i z akcjami towarzystw ubezpieczeń. Pożyczki trefimowa notowano: Lej emisji 271 1/2, Kij 241 1/2. Wartości metaliczne obniżyły się w korzyść stosownie do zmiany kursu rubla.

Notowania. L 5 w p o l, dnia 23 listopada 1883 r. W tygodniu minionym targ odznaczał się większym spokojem, a tendencją, zgodnie z biegiem terminów i wielkim zaoferowaniem ostatnich znaczących dowozów wazakowską kierunek znitowy, bawelny amerykańskie utracony: middling i ordinar 1/2 d. a wszystkie inne gatunki 1/16 d. Zapasy nasze wazakują poważny przystąpił, a wybór stopniowo się poprawia. Głównie pytają się o lepsze gatunki, których jest nie wiele, gdy tymczasem posiadanie zostają w zupełnym zaniechaniu. Wzrost brazylijska z powodu braku zapasów, wykazywała obroty nader og autouzne i to wyłącznie gatunkiem Ceara przy cenie o 1/2 d. wyżej; wszystkie inne gatunki uważać można za sprzedane. Egipska przy małym interesie musiała poddać się cenie o 1/16 p. (good bruno), biela całkowicie wyprzedana, a ceny uważać należy za nominalne. Bawelna peruwiańska ciężka się znówu poważem obrótami przy cenie 1/16 d. za srowe gatunki i pół-srowe good. Wzrostu indyjskiej żądano często, skutkiem czego gatunki Dholirah, Omara, Khandah i Verary notowano o 1/16 wyżej. W dniu dzisiejszym, przyciągłym braku okwicia sprzedano tylko 8,000 bel po cenach koryt; d. a nabywcy. Rynek terminowy pozostawał pod naciskiem dążności znitowej; w oczekiwaniu stanowiącej ceny zbiorów przez pp. Neill Bros, spekulacje przystąpiły postępie wykazując, w następstwie czego realizacje mogły być uskuteczone przy cenach niższych, zwłaszcza, że wobec braku chęci do kupna i licznych zaoferowań oddawano towary po cenach proponowanych przez nabywców. Wczoraj ogłoszono nakoniec raport Neill'a oceniający zbiory na 7,200,000 bel jako ilość minimalną. Cyfra ta jest niespodziewanie wielką i w rezultacie spowodowała natychmiast dość silny spadek cen. Od zszobowa-

nie się naszych fabrykantów zależeć będzie rozstrzygnięcie pytania, czy targ nasz porządnie się dotychczasowej nieczyności; zdaje się, że wobec wyczerpujących się zapasów perspektywa ta nie zbyt odległa. Targ zakończy się notowaniami słabymi amerykańska Middling (L. M. C.) na listopad 62 1/2, a na listopad-grudzień 62 1/2, grudniowy 62 1/2, styczniowy 62 1/2, luty-marzec 62 1/2, marzec-czerwiec 62 1/2, kwiecień-maj 62 1/2, maj-czerwiec 62 1/2.

Wiadomości bieżące.

(-) Przerwa. Z powodu świąt w niedzielę i poniedziałek zjazd odbędzie się w sesję kolejną dopiero we wtorek.

(-) Zjazd sędziów pokoju. Doia 4 grudnia we wtorek zjazd osądzi następujące sprawy karne: 1) Przeciwko Dawidowi Kupermanowi oskarżonemu o obelgi czynne. 2) Berkowi Grynberg i innym o naruszenie art. 29 i 41 ustawy o karach. 3) Grojne Sromoteo o groźby. 4) Dawidowi Fryszman o oszustwo. 5) Władysławowi Kubasiwiewi oszustwo o kradzież. 6) Julianowi Szulco o sprzedaż w czasie niedozwolonym. 7) Gustawowi Modlowi o samowładność. 8) Janowi i Matyldzie małżonkom Lorenc oraz Wilhelmowi Marcinkowskiemu o obelgi słowne. 9) Tomaszowi Kralkowskiemu o groźby. 10) Adolfowi Knykel i innym o pobicie. 11) Juliuszowi Michalskiemu o zakłócenie spokoju publicznego. 12) Marjanowi Urbańskiemu o obelgi słowne. 13) Ignacemu Gilowi o zakłócenie spokoju publicznego. 14) Karolowi i Emie małżonkom Hohn o potwarz. 15) Anieli Michalskiej o potwarz. 16) Janklowi Feldt i innym o niewykonanie żądań policyi. 17) Abramowi Karo i Szmulowi Knopf o naruszenie ustawy trunkowej. 18) Janowi Dule o niszczenie znaków granicznych. Prócz tego 13 spraw ewylwanych, z tych 2 kasacyjne: Szymona Kiebaszińskiego przeciwko Ignacemu Dobrzańskiemu o rs. 9 kop. 10, Jakóba Rota przeciwko Janowi Szawar o rs. 30.

Nadto figuruje na wotandzie skarga incydentalna Konrada Galewskiego na decyzję sędziów pokoju miasta Łodzi wydaną V.

(-) Czy słuszna pretensja. Z powodu rocznicy założenia łódzkiego towarzystwa lekarskiego, odbędzie się niedługo uroczyste posiedzenie doroczne, na które w myśl ustawy zaproszone być mają, oprócz członków członków czynnych i honorowych—osoby wpływowe w mieście. Udział tych gości korzystnie powinien oddziaływać na losy towarzystwa, ze względu na większe zainteresowanie się nim szerszego ogółu, które dotąd zbyt obojętnie traktowało tę instytucję miejscową. Dość powiedzieć, iż istniejące oficjalnie dwa lata towarzystwo, mające za zadanie najszerzą działalność w interesach zdrowotności miasta, dotąd nie posiada ani jednego członka-protektora, chociaż według ustawy, członkami protektorami stają się osoby wszelkiego powołania, które przyszyły z pomocą materialną towarzystwu. Widocznie więc mieszkańcy naszego miasta, albo nie znają ustawy towarzystwa, albo też nie pojmują całej doniosłości, jaką miałyby energiczna jego działalność. Dotąd naprzykład nie posiada ono dla braku środków własnego mikroskopu, instrumentu niezbędnego przy każdej naukowej kwestyi; tak samo rzecz się ma z wszelkimi utensyliami laboratoryjnymi.

Sądziemy, że przedewszystkiem zarząd miasta powinien przyjąć z pomocą w urzędzeniu bodajby najskromniejszego laboratorium przy towarzystwie. W miejsce tak upośledzonego z względem higienizmem, towarzystwo lekarskie, posiadając odpowiednie środki, mogłoby oddać wielkie usługi zdrowiu publicznemu. Niewielka wprawdzie była dotychczasowa działalność jego, niemozna wszakże powiedzieć, że była żadną. Najpierw każde posiedzenie towarzystwa, to wielkie konsylium nad wszystkimi ważniejszymi i ciekawszymi wypadkami chorób w mieście, a częstokroć i w okolicy. Niejednym wypadkiem cenny dla pojedynczego lekarza, przysydzany in gremio, nabiera jasności, z rzeczywistą korzyścią dla chorego. Już ta jedna strona działalności towarzystwa zasługująca na zupełne uznanie. Tu rozbięraną bywa działalność felczersów, akuserek, oraz różnych nieprawych potomków Eskulapa; tu epidemie miejscowe i wogóle zdrowotność miasta stanowią niewyczerpany temat do rozpraw. Prawda, iż dochody do dotąd miały więcej gabinetowy charakter, pozornie nie wychodziły one po za ściany lokolu towarzystwa, tam jednakże bieżące bywają kwestye, wobec których pojedynczy lekarz nieraz byłby w kłopotcie. Przed niedawnym czasem, towarzystwo wystosowało odezwę do p. policmajstra z prośbą o wydanie rozporządzenia, wzbraniającego do rozkarkom przewozić ciała nieboszczyków. O doniosłości tego rozporządzenia nie ma co się dłużej rozwodzić, gdyż i nasz „Dziennik“ zabierał głos w tej kwestyi; dalej, wobec coraz częściej zjawiających się na naszym bruku wypadków garzących połogów, towarzystwo podniosło kwestye obznajmienia akuszki z głównymi zasadami an-

tyseptyki, a to w celu zapobieżenia szerzeniu się tej zakaźnej choroby. Są to dowody, iż towarzystwo ma ciągle na względzie swój wzniosły cel, a trudno od niego wymagać więcej, niż ono zdzielać może przy zupełnym braku materialnego poparcia, zarówno ze strony zarządu miasta, jak i jego mieszkańców. Jest ono skromną naukową korporacją, oddającą znaczne korzyści swoim członkom i w miarę sił, służącą ogółowi, który jej winien sympatyę. Niedługo ma się ukazać drukowane sprawozdanie z działalności towarzystwa.

(-) W koncercie niedzielnym, o którym we wczorajszym numerze wspominaliśmy, ważnym udział, między innymi, fortepianistka p. Zofia Librechtówna, nie zaś p. Friedberg, jak nas mylnie poinformowano. Program tego koncertu jest bardzo bogaty, a składa się z następujących numerów: 1) „Ballada“ (As dur), Szopena — wykona p. Zofia Librechtówna; 2. Arya z „Oratorium“ Haydn'a — wykona p. Władysław Seideman; 3. „Air de bijou“ z op. „Faust“, Gounoda — wykona pani Elli Löffler-Rzebiczek; 4. a) „Nokturn“, Beisnekoew, b) „Valse brillant“, Moszkowskiego — wykona p. Zofia Librechtówna; 5. „Czaty“, Mikiewicza - Moniuszki — wykona p. Wład. Seideman; 6. a) „Chanson d'Avril“, Bizeta, b) „Pieśń wieczorna“, Moniuszki — wykona p. Löffler-Rzebiczek; 7. a) „Toccata“, Robinstaina, b) „Zyczenie“, Szopena - Liszta — wykona p. Librechtówna; 8. „Dwa j. gremadyerzy“, Schumanna — wykona p. Seideman; 9. Duet z 3 aktu z „Hogonotów“ — wykona pani Elli Löffler-Rzebiczek i pan Władysław Seideman.

(-) Nowe pismo. Otrzymałiśmy przed kilku dniami numer próbny „Ziarna“, które powiększa liczbę takich pism dziennych brukowych. Niepodobna nie wrzecz o działalności organu codziennego, dopóki nie będziemy mieli przed sobą egzemplarzy z kilku tygodni; Tymczasem życzymy „Ziarnu“, żeby znalazło to, czego szuka: powodzenia.

(-) Kalendarz „Wieku“ na rok 1889, który niedawno opuścił prasę, odznacza się zwykłą starannością pod względem obfitości informacji warszawskich i wogóle krajowych. Przystępna cena za książkę dosyć grubą (50 kop.), zaleca to wydawnictwo.

(-) Karygodne niedbalstwo. Pan L., urzędnik jednej z prywatnych instytucyj, przechodząc ulicą Wilewską, o włos ze się nie stał ofiarą wypadku. Kawał papy, oderwany od dachu jednego z domów, padł przed samymi jego nogami, krok dalej a byłby roztrzaskał no głowę. Brat komorne łatwo, ale tytuł obywatela wkłada pewne obowiązki, a przynajmniej nie zgadza się z niedbalstwem.

(-) Kradzieże i rabunki. W nocy 24 b. m. złodzieje wyłamawszy plot posesyi N. 1111 przy ulicy Dzielnej, dostali się na podwórze domu N. 1365 położonego przy tejże ulicy i skradli różne przedmioty należące do Szymo Rozenowej wartości 40 rs. Tegoż dnia o północy, p. Juliana Gordon, powracającego z przedstawienia teatralnego ulicą Zieloną, napadło dwu rzemieślników żądających oddania pieniędzy. Pan G. broniąc się użył skutecznie kija, poczem rabusie umknęli.

W nocy z dnia 24 na 23 b. m. złodzieje wyłamali drzwi sklepu Jakóba Dobrzańskiego, przy ulicy Cegielskiej i zabrali towaru za rs. 900. Energiczne poszukiwania policyi, wykryły sprawców kradzieży, a odebrane towary zwrócono prawemu właścicielowi.

Dnia 23 b. m. w nocy, policya przytrzymała złodzieja Beniamina Mogilnicę, przebywającego na-Balutach pod dozorem policyi, w chwili gdy usiłował wyłamać drzwi sklepu Mośka Pierczyk, przy ulicy Piotrkowskiej.

Tejże nocy, patrol przechodząc ulicą Wilewską, przytrzymał dwóch ludzi, którzy przywieźli różne przedmioty do mieszkańca Ajzyka Ezelmana. Jak się później okazało, rzeczy te skradziono zostały Joskowi Lauferowi.

(-) Dziś w teatrze Victoria dana będzie farsa w 4 aktach p. t. „Pospolite ruszenie“, przez Ad. Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

KRONIKA.

— Warszawa. Morderstwo. Dnia 25 b. m. spełnioną została straszna zbrodnia w domu przy ulicy Hożej pod N. 8. Z „Kuryera codziennego“ wyciągamy następujące szczegóły tego wypadku: „Na trzecim piętrze od frontu, w wielkiej posesyi N. 8, będącej własnością p. J. K. Stelmasiwicza, zajmował mieszkanie p. Teofil Lembeke, budowniczy. Pp. Lembeke, wczorajszym wieczorem, udali się wczoraj na zebranie rodzinne, zostawiając w domu służącą, Maryannę Różańską. Młoda ta, 17-letnia, zdrowa i dość dzielna, przybyła do pp. Lembeków przed miesiącem. Pp. Lembeke, wzięciwszy około godziny 2 w nocy, wssadili do kuchni, nrzeli z przyznaniem Maryannę Różańską, leżącą koło łóżka we

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria.

W czwartek dnia 29 listopada
Pospolite Ruszenie

Farsa w 4 aktach, przez Adolfa Abrahamowicza i R. Ruskowskiego
Abonenci wymienić mogą swoje kopony na bilety datowane do godziny 10 rano w biurze dyrekcji, w hotelu Victoria.
Dla osób zainteresowanych biuro otwarte jest codziennie od 8 do 10 rano i od 6 do 8 po południu.

Łódzki dom Koncertowy.

W niedzielę d. 2 grudnia 1888 r.
WIELKI WIECZÓR MUZYCZNY

pod dyrekcją pana
Rzebiezka
dyrektora opery warszawskiej
ze współudziałem primadonny pani
Elly Löffler Rzebieczek
basisty opery warszawskiej pana
Władysława Seidemana
i fortepianistki pani
Zofii Liebrecht.

Sprzedż bilietów podjęła się księgarnia R. Sohatego.
Początek o godz. 7 1/2 wieczorem. 1677-4

Treść Nrj 269 Echa. Od Redakcyi. Premia bezpłatna na r. 1889. Naturalizm na scenie II przez Dr. L. Śród zmierzchu dziejów, sonet Antoniego Pileckiego. Słowo o idei w sztuce, napisał Antoni Mazanowski (dalszy ciąg). Jarmark krtani II, przez Aleksandra Rajchmanna. Bohaterki newroz (I Eleonora Dusse-Chechi) (z portretem), przez W. J. Aktor książę, opowiadanie przez Wincentego Rapackiego. Fonograf for ever, przez Witolda Janickiego. Leopolianna, przez Aisa. Kronika paryska, pr. Almę. Wykład literatury fortepianowej, przez A. Rubinsteina. Przegląd muzyczny, przez J. Kleczyńskiego. Przegląd dramatyczny, pr. Al. R. Kronika: Teatr, Muzyka, Nekrologia, Repertuar teatr. warszawskich, Teatr i koncerta na prowincyi Królestwa i zagranicą, Felieton: Arcyksiężna, nowella pr. Iskrę. Dodatek nutowy zawiera:

- 1) Eugeniusz d'Albert, Romans na fortepian,
- 2) M. Bruch, pieśń bez słów,
- 3) J. Brahms, walc. 1679-1

Dr. Sikorski

powrócił z podróży i przyjmuje od 8-ej do 10 rano i od 2-ej do 4-tej po południu. 1650-6-4

Łódzka straż ogniowa ochotnicza

We czwartek dnia 29 listopada r. b. o godzinie 7 1/2 wieczorem

ĆWICZENIA SYGNAŁOWE

- 1 część w sali Kinderman'a
- 2 " " Meisterhaus'a
- 3 " " Müllera
- 4 " " Rotmann'a.

Wszyscy bez wyjątku członkowie proszeni są o wcześnie przybycie w uniformach.

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego Samuela Geliethera, o zagubieniu dublikatu listu frachtowego Nr. 2106 na wysłany dnia 28 października (3 listopada) r. b. towar z Sędziszowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty dublikat Nr. 2106 uważa za nieważny. 1662 3 3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego J. B. Keilowicza, o zagubieniu dublikatu listu frachtowego Nr. 64446 na wysłany dnia 2 (14) października r. b. towar z Łodzi do Rejowca, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty dublikat Nr. 64446 uważa za nieważny. 1661 3-4

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego Kalkiego i Lwowa, o zagubieniu dublikatu listu frachtowego Nr. 7162 na wysłany dnia 29 stycznia (10 lutego) r. b. towar z Łodzi do Białej, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty dublikat Nr. 7162 uważa za nieważny; ogłoszenia zaś w NN. 197, 198 i 199 w „Dzienniku Łódzkim” podane w r. b. o zagubieniu dublikatu Nr. 7151 Łódź Białta uważają się za nieistniejące. 1663 3-8

UBEZPIECZENIE
OD NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW
w Towarzystwie Ubezpieczeń

„ROSSYA“

Najwyżej zatwierdzonem w r. 1881

Towarzystwo zawiera:

- 1) Ubezpieczenia osób pojedynczych od nieszczęśliwych wypadków, mogących zdarzyć się osobie ubezpieczonej w czasie podróży, przejazdów, spacerów, jazdy konnej; przy wypadkach w domach, fabrykach, teatrach, świątyniach, na polowaniu, na wodzie i lądzie, w czasie spełniania obowiązków służbowych; w ogóle wszędzie w domu i po za domem, z warunkiem zwrotu wszystkich wniesionych składek lub bez takowego.
 - 2) Ubezpieczenia zbiorowe oficyalistów i robotników w fabrykach przy budowach i tp. od nieszczęśliwych wypadków zdarzających się przy spełnianiu przez te osoby obowiązków swego zawodu.
- Ubezpieczeni przyjmują udział w zyskach Towarzystwa.
- Specjalne broszurki o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków, na żądanie wydaje i wysyła bezpłatnie Zarząd towarzystwa w Petersburgu (Wielka Morska Nr. 13) Jeneralna reprezentacja w Warszawie (Marszałkowska Nr. 144). **Główna Agentura w Łodzi, W. Wizbek,** oraz agentury w miastach państwa. 1667-3-1

SEKOYA HANDLOWA

Oddział Łódzkiego Towarzystwa
popierania przemysłu i handlu

podaje do wiadomości członków, iż rozpoczęła przyjmować do inkasa celem windykacji należności, tak z ksiąg handlowych, weksli, jako też innych dowodów i dokumentów, oraz zbierać informacje co do stosunków handlowych na rynkach zamiejscowych — na warunkach, co do których interesowani poinformować się mogą w kancelaryi Oddziału, przy ulicy Pałac Meyera Nr. 512 lit. c. 1660-6-2

Niniejszem podajemy do wiadomości publicznej, że na wniosek jeneralnej Agentury dla gubernii piotrkowskiej powierzyliśmy agencję główną na Łódź i okolice najwyżej zatwierdzonego

Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia

„MOSKWA“

- p. p. Braciom Gerke w Łodzi, ul. Piotrkowska № 21, ci zaś mianowali od siebie agentów:
- p. Józefa Beyera mieszkającego przy ulicy Spacerowej № 774 a.
- p. Hermana am Ende, mieszkającego przy ulicy Piotrkowskiej № 606.

Warszawa 9 (21) Listopada 1888 r.

Warszawski Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia „MOSKWA“

F. REWIDZOFF.

1673

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

KTO UŻYWA

Eliksiru Wielebnych OO. Benedyktynów

Opactwa w Soule (Gironde)

wynaleziony w roku 1373 przez przeora Piotra Boarsaud

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 r. i w Londynie 1884 r.



Codziennie użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru zapobiega próchnieniu zębów, którym nadaje alabastrową białosć, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedynie lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez OO. Benedyktynów proszek i pasta do czyszczenia zębów, która również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeryach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

Agent główny **Seguin**, Bordeaux 106 & 108 Croix de Sagony. 1609-0-3

SKŁAD

FORTEPIANÓW I PIANIN

ulica Piotrkowska Nr. 744, dom Minor.

Poleca wybór fortepianów i pianin z najcelniejszych fabryk warszawskich

Kralla et Sejdlera i Małeckiego,

po cenach fabrycznych, przyjmuje do zamiany fortepiany używane, oraz do reparacji i korekty, nie ugniej zamówienia na **strojenie fortepianów.**

1634-5-4

GLÓWNY SKŁAD

na Łódź i okolice

Swiec Stearynowych Newskich

OBNIŻYŁ ceny świec o 40 kop. na pudzie.

Hugo Mannaberg

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 520.

1653-3-3

Dr. W. Pinkus

przyjmuje choroby od 8-10 rano i od 4-5 po południu. Piotrkowska, dom Jankowicza Nr. 33 (nowy). 1495-20-13

Ogłoszenie.

W sobotę d. 24 b. m. w teatrze Victoria, zamienionem zostało w garderobie palto czarne, podbite opośami, z kołnierzem karakulowym. Zgłosić się należy do Wernera w biurze powiatu łódzkiego. 1670-1

ZAGINEŁA

karta pobytu,

wydana z magistratu Miasta Łodzi na imię Tomasza Szmańskiego. Znalazca żechce ją złożyć w magistracie. 1664-1

Do sprzedania

Młyn RUTKA, w gm. Kluczewski powiat włoszczański, gub. kielecka, lub na zamlan w Łodzi, Brzeziniach lub w Pabianicach. Młyn po pogorzeniu nowo zbudowany na piętro, z przybudkami do mielienia pszenicy posiada parę walców, 2 pary francuskich kamieni i 1 parę polskich, perlak i rozmaite utensylia służące do młynów. Staw z zarostami móg 29, siana fur 30, żyta wysiane korcy 13, około 3 móg lasu; ogólna przestrzeń móg 60. Hypoteka osobna. Mogę pozostawić amortyzacyjnem sposobem 8,000 rs. Cena 20,000 rs. Rybactwo czyni około 300 rs. 7 wiorst od Włoszczowy, 3 mile od Przeźborka. Dom o 5 mieszkaniach, obory, stodoła nowa i stodoła stara na siano. 1678-1

SIANO

sprzedaje administracja dóbr Julianów (gmina Radogoszcz). 1656-3-2